

## OKOŃSKI: CHCEMY UNIKNAĆ UZALEŻNIENIA SIĘ OD JEDNEGO DOSTAWCY TECHNOLOGII 5G

Będziemy dążyć do tego, żeby uniknąć uzależnienia się od jednego dostawcy technologii 5G, niezależnie od tego jak on się nazywa - powiedział PAP pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa i wiceminister cyfryzacji Karol Okoński.

Podkreślił, że będą uwzględnione informacje odnośnie potencjalnego ryzyka współpracy firm chińskich z wywiadem.

*Na pewno będziemy dążyć do tego, żeby uniknąć uzależnienia się od jednego dostawcy, niezależnie od tego jak on się nazywa - powiedział PAP Okoński. "Chcemy upewnić się, że poprzez pewne rozwiązania legislacyjne unikamy sytuacji, że podatność, czy interwencja w danym urzędzeniu, może po prostu zdestabilizować sieć*

*Karol Okoński - pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa i wiceminister cyfryzacji*

Pytany o udział Huawei w budowie polskiej sieci 5G, Okoński stwierdził, że "w jakimś stopniu musimy też uwzględniać te informacje, które mamy odnośnie potencjalnego ryzyka współpracy firm chińskich z wywiadem". Dodał, że "to też może mieć ostatecznie wpływ na decyzje o dostawcy sprzętu dla sieci 5G".

Pełnomocnik rządu ds. cyberbezpieczeństwa poinformował, że trwają analizy i poszukiwanie odpowiedniego sposobu postępowania. "To jest uzależnione od stanu, który obecnie mamy w Polsce, bo pamiętajmy, że sieć 5G nie jest jakimś zupełnie nowym bytem, tylko w dużej mierze będzie wykorzystywać infrastrukturę obecną sieci 3G, czy 4G, więc też nie możemy od tego abstrahować" - dodał.

Okoński przypomniał, że "na poziomie Unii Europejskiej jest w tym momencie próba koordynacji, jeśli chodzi o szacowanie ryzyka i podejmowane działania, więc też w to się włączamy. Tutaj takie jednoznaczne jakieś stanowisko, czy nasze plany będą raczej nie wcześniej niż pod koniec czerwca, do którego wszystkie państwa europejskie wyznaczyły sobie termin na przedstawienie tej analizy ryzyka"

Komisja Europejska chce, by kraje członkowskie posiadały szerokie pokrycie siecią technologii 5G do 2025 roku. Według wskazań Komisji, do 2020 roku sieć 5G ma być dostępna na zasadach komercyjnych w przypadku co najmniej jednego dużego miasta w każdym kraju członkowskim.

Władze USA uważają, że sprzęt produkowany przez chińskiego giganta Huawei, trzeciego największego producenta smartfonów na świecie, może być wykorzystywany przez władze ChRL do szpiegowania i ma niejasne powiązania z chińskim rządem. Spółka odrzuca te oskarżenia. W sierpniu 2018 roku Trump podpisał ustawę zakazującą państwowej administracji korzystania ze sprzętu Huawei i innej chińskiej firmy telekomunikacyjnej, ZTE.

W styczniu br. amerykańska prokuratura oskarżyła dwie jednostki Huawei w stanie Waszyngton o spisek w celu kradzieży tajemnic handlowych amerykańskiej filii koncernu T-Mobile. Ponadto postawiła Huawei i jego dyrektor finansowej Meng Wanzhou zarzut oszustwa w związku z próbami obejścia amerykańskich sankcji wobec Iranu.

Kwestia bezpieczeństwa telekomunikacyjnego stała się pilna w związku z tym, że amerykańscy dostawcy bezprzewodowego internetu szukają partnerów w budowie sieci 5G. Wielcy dostawcy już zerwali swoje powiązania z Huawei, jednak pomniejsi nadal korzystają ze sprzętu Huawei i ZTE ze względu na ich niższą cenę.

Do rezygnacji ze sprzętu Huawei przy budowie sieci 5G USA starają się skłonić także inne kraje. Uczyniły tak dotąd Australia i Japonia, a służby wywiadowcze Nowej Zelandii wyraziły zaniepokojenie w związku ze stawianymi Huawei zarzutami. Władze Wielkiej Brytanii i Niemiec sygnalizowały jednak, że dopuszczają Huawei do budowy sieci 5G w swych krajach, co spotkało się z gniewną reakcją Waszyngtonu. Ambasador USA w Niemczech Richard Grenell zapowiadał w tym roku, że Waszyngton wycofa się ze współpracy wywiadowczej z Berlinem, jeśli ten nie zablokuje udziału Huawei w budowie 5G.

Sieć 5G (sieć telekomunikacyjna piątej generacji) to nowy, intensywnie rozwijany standard telekomunikacyjny. Ma umożliwić pięćdziesięcio - a nawet stukrotne zwiększenie prędkości transmisji w porównaniu do obecnych sieci 4G. Taka technologia ma przyspieszyć m.in. rozwój internetu rzeczy (Internet of Things - IoT), usług telemedycyny, autonomicznych pojazdów czy inteligentnych miast.

Źródło: PAP